



Prochem jesteś i nawróć się!

Wielkimi krokami zbliża się do nas Wielki Post. To czas przygotowujący nas do tajemnic Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa. Rozpoczyna się w Środę Popielcową, gdy kapłan posypuje nasze głowy popiołem na znak wejścia w okres ascezy i pokuty. Towarzyszą temu słowa: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz” (Rdz 3, 19) oraz „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Oba te zdania mają swoją konkretną wymowę w kontekście Wielkiego Postu.



Prochem jesteś...

Czas biegnie, czy tego chcemy, czy nie. Przemijanie jest naszą codziennością, stąd słowa pochodzące z Księgi Rodzaju zwracają uwagę na ulotność naszego życia. Czas spędzony na ziemi możemy przeżywać na różne sposoby, jednak warto pamiętać, że jest to dar, który otrzymaliśmy od Boga, i ważne jest, by przeżyć go w sposób godny. W Wielkim Poście koncentrujemy się na trzech praktykach ascetycznych: modlitwie, poście i jałmużnie. Są to „ćwiczenia”, które mają w nas powodować wzrost duchowy. W **modlitwie** realizuje się odkrywanie naszego życia w świetle Bożego planu: opowiadam Bogu o moim życiu, jednocześnie chcąc poznać, co On sądzi o wszystkim, co się wokół mnie dzieje. Modlitwa jest rozmową dwóch kochających się osób. **Post** to płaszczyzna walki ze swoimi przywiązaniami do rzeczy doczesnych. Nam się często kojarzy z piątkową wstrzemięźliwością od pokar-

mów mięsnych, ale to nie wszystko. Ideą postu jest odmawianie sobie rzeczy, które nas najbardziej absorbują. Dla jednych może to być przebywanie w mediach społecznościowych, dla innych spędzanie czasu przed telewizorem. Ktoś jeszcze może nie wyobrażać sobie życia bez słodczy. Warto zastanowić się, czego to mogę sobie odjąć, by wykorzystać zaoszczędzony czas i siłę na spotkanie z Bogiem. Wreszcie **jałmużna**, to dar z siebie. Nie chodzi tu jedynie o wymiar materialny. Dzisiaj często mówi się o braku czasu. Poświęcenie go komuś także jest formą jałmużny, oddanie tego, co mi nie zbywa, jest właśnie ideałem tejże praktyki pokutnej.

Nawracajcie się...

Na Wielki Post możemy jeszcze spojrzeć od strony mojej relacji z Bogiem. Moje życie przemija i w trakcie tego widzę, jak zmienia się moje podejście do Pana Boga. Nawrócenie nie jest momentem, który przeżywa się tylko raz. Jest to ciągły proces, który trwa aż do sądu przed Bogiem.

Od jakiegoś czasu widać w mediach trend dotyczący porad, jak sprawić, by nasze życie było łatwiejsze. Odzwierciedla się on w sztuczkach czy czynnościach, które mają usprawnić wykonywanie naszych życiowych zadań. Podobnie jest z nawracaniem się. Są to momenty, w których dostrzegam swoją grzeszność i szansę, jaką daje mi Bóg, by moje życie duchowe było prostsze. Nie mam tu na myśli prostactwa i powierzchowności, ale prostolinijność, szczerość i transparentność. W świetle Bożej łaski mogę odkrywać te rejon życia, które potrzebują właśnie takiego uproszczenia, to znaczy odnalezienia razem z Bogiem sposobu, by moja dusza była czystsza.

Kościół w tym czasie oferuje nam konkretne spotkania z Jezusem, podczas których możemy realizować powyższe praktyki. Jest to np. nabożeństwo drogi krzyżowej czy gorzkie żale. Refleksja nad Męką Chrystusa to czas, w którym konfrontuję wielką Miłość Zbawiciela do mnie z moją miłością do Niego. Właśnie w miłości realizuje się okres Wielkiego Postu. Widząc, jak dużo Jezus dla mnie przecierpiał, mogę zastanowić się nad tym, na ile jest to dla mnie ważne lub jak bardzo chciałbym Panu Bogu podziękować za Jego Mękę i Zmartwychwstanie.

2 III – VIII niedziela zwykła

PIERWSZE CZYTANIE (Syr 27, 4-7)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 92)
DRUGIE CZYTANIE (1 Kor 15, 54b-58)
EWANGELIA (Łk 6, 39-45)

Nauczyciel

Pan jest moim nauczycielem, przemawia do mnie w szkole swojej miłości. Mam zdobywać mądrość życia i postępować zgodnie z przykazaniem miłości, co uczy mnie pokory i czujności, aby nie dawać się zwieść fałszywym nauczycielom.

*Jak dobieram treści, którymi się karmię?
Czy kontroluję swoje wybory?*

5 III – Środa Popielcowa

PIERWSZE CZYTANIE (Jl 2, 12-18)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 51)
DRUGIE CZYTANIE (2 Kor 5, 20 – 6, 3)
EWANGELIA (Mt 6, 1-6. 16-18)

Moja droga

Uznanie i dobre słowa od innych mobilizują do dalszego czynienia dobra. Nie to powinno być jednak pierwszoplanowym motywem działania, bo życie to nie teatr, gdzie nagrodą jest uznanie i oklaski. To droga modlitwy, samotności, trudu, dziesięciny mojego czasu dla Pana.

*Co chcę Ci, Panie, ofiarować w tym Wielkim Poście?
Co znaczy dla mnie posypanie głowy popiołem?*

9 III – I niedziela Wielkiego Postu

PIERWSZE CZYTANIE (Pwt 26, 4-10)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 91)
DRUGIE CZYTANIE (Rz 10, 8-13)
EWANGELIA (Łk 4, 1-13)

Twoja obecność

Panie Jezu, strzeż mnie, abym nigdy nie powiedział: „Jeśli jesteś Synem Bożym, to...”.
Chcę, aby chwile radości i dobrobytu, jak też smutku i bólu, były wypełnione obecnością Bożą.

*Czy potrafię zachwycać się pięknem, które mnie otacza?
Czy widzę sens cierpienia?*

16 III – II niedziela Wielkiego Postu

PIERWSZE CZYTANIE (Rdz 15, 5-12. 17-18)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 27)
DRUGIE CZYTANIE (Flp 3, 17 – 4, 1)
EWANGELIA (Łk 9, 28b-36)

„Jego słuchajcie”...

Bóg nie zapomina o mnie. Przemienia moje serce i zaprasza do codziennego dialogu ze Sobą na modlitwie. Chce, abym był rozumny i silny. Umacnia mnie i ubogaca swoją miłością.

*Czy słucham Ciebie, Panie?
Czy ufam Twemu słowu?*

19 III – uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

PIERWSZE CZYTANIE (2 Sm 7, 4-5a. 12-14a. 16)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 89)
DRUGIE CZYTANIE (Rdz 4, 13. 16-18. 22)
EWANGELIA (Mt 1, 16. 18-21. 24a)

Człowiek sprawiedliwy

Święty Józefie, to tobie za pośrednictwem anioła Bóg nakazuje dać Synowi imię Jezus, „Bóg zbawia”. Bym ja teraz mógł je wypowiadać z nadzieją zbawienia.

*Co to dla mnie znaczy, być sprawiedliwym?
Czy potrafię, jak Święty Józef, zmienić swoje plany dla Boga?*

23 III – III niedziela Wielkiego Postu

PIERWSZE CZYTANIE (Wj 3, 1-8a. 13-15)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 103)
DRUGIE CZYTANIE (1 Kor 10, 1-6. 10-12)
EWANGELIA (Łk 13, 1-9)

Wezwanie do nawrócenia

Bardzo często krąży powiedzenie: „Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy”. Jezus cierpliwie tłumaczy, że nie tak działa Bóg. Gdyby tak było, kto by się ostał? Bóg czeka na nasze nawrócenie.

*Czy wydaję owoce?
Czy potrafię stwierdzić, jakiego „nawozu” mi brakuje?*

PIERWSZE CZYTANIE (Iz 7, 10-14)
 PSALM RESPONSOJNY (Ps 40)
 DRUGIE CZYTANIE (Hbr 10, 4-10)
 EWANGELIA (Łk 1, 26-38)

Służebnica Pana

Anioł wszedł do Niej – nie do Jej domu, ale do Niej. To Ona była istotą spotkania, a Jej „tak” otworzyło drogę do zbawienia ludzkości.

Czy dziękuję Maryi za Jej „tak”?

Czy pamiętam o pierwszych sobotach miesiąca wynagradzających Sercu Maryi?

PIERWSZE CZYTANIE (Joz 5, 9a. 10-12)
 PSALM RESPONSOJNY (Ps 34)
 DRUGIE CZYTANIE (2 Kor 5, 17-21)
 EWANGELIA (Łk 15, 1-3. 11-32)

Sandały wolności

Mądry ojciec przyjmuje syna, daje pierścień i sandały na nogi. Sandały daje się podróżnikom, tym, którzy nie mogą usiedzieć w miejscu. To symbol wolności wyboru drogi i otwartych drzwi do powrotu.

Czy dostrzegam otwarte drzwi, aby powrócić do Ojca?
Czy daję przestrzeń wyboru swoim bliskim?

– komentarze Zofia Ł.

WIELKOPOSTNE ABC

W czasie Wielkiego Postu warto zwrócić uwagę na kilka elementów, które pojawiają się w Kościele:

1. Post ścisły

Wypada on dwa razy w roku, w Środę Popielcową i Wielki Piątek. Wierni od ukończenia 18. roku życia aż do 60. są **zobowiązani** do zachowania postu ścisłego, to znaczy: wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych, a także ograniczenia się do jednego posiłku do syta oraz dwóch skromnych.

2. Cisza wewnętrzna

Jedno z Pięciu Przykazań Kościelnych mówi nam: *Zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w czasie Wielkiego Postu powstrzymywać się od udziału w zabawach*. Często o tym się zapomina, a warto rozszerzyć przeżywanie Wielkiego Postu do całości naszego życia. Nie chodzi tylko o pobożność w kościele, lecz dawanie świadectwa wiary w codzienności.

3. Postanowienia wielkopostne

Przygotowując się do świąt Wielkanocy, warto sięgnąć po konkrety. Można wyznaczyć sobie postanowienia, których będziemy się trzymać w czasie Wielkiego Postu. Mogą one dotyczyć modlitwy, postu i jałmużny.

4. Udział w życiu Kościoła

W trakcie Wielkiego Postu warto uczestniczyć w nabożeństwach drogi krzyżowej, gorzkich żalach oraz w rekolek-

cjach. W Polsce posiadamy skarb, którym są gorzkie żale. To nabożeństwo, które zostało opracowane w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, teksty nawiązujące do wydarzeń Męki Pańskiej, które odśpiewujemy wspólnie. Pozwalają one rozważyć ostatnie wydarzenia z ziemskiego życia Jezusa na trzech płaszczyznach: od strony konkretnych wydarzeń (hymn), od strony naszej relacji do Jezusa (Lament duszy nad cierpiącym Jezusem) i z perspektywy Maryi (Rozmowa duszy z Matką Bolesną).

5. Spowiedź wielkopostna

Warto wykorzystać okres refleksji wielkopostnej do uczynienia rachunku sumienia i przystąpienia do sakramentu pokuty i pojednania. Można to uczynić codziennie przed Mszą świętą w naszym kościele. Spowiadamy **zawsze** 30 minut przed Eucharystią.

6. Umiar

W trakcie Wielkiego Postu można zauważyć pewne różnice w liturgii i wystroju świątyni. Dominuje kolor fioletowy (symbol czuwania), w prezbiterium nie ma kwiatów, a w trakcie Mszy świętej nie odśpiewujemy hymnu „Chwała na wysokości Bogu”. Dodatkowo nie używamy słowa „Alleluja”, które oznacza radość ze Zmartwychwstania Jezusa. Zamiast tego przed Ewangelią śpiewamy „Chwała Tobie, Królu wieków” bądź „Chwała Tobie, Słowo Boże”.

ks. Paweł Klefas

Wznieść się ponad miedzę

z Ewą Gołębiewską, przewodniczącą Stowarzyszenia Ponad Miedzą, rozmawia Kornelia Kowalczyk.

Ewa Gołębiewska, lokalna aktywistka z pokolenia 60+, mówi o sobie „silverka”, florystka z zawodu, obecnie mieszka w Brwinowie, dziewiętnaście lat mieszkała w Otrębusach, pomysłodawczyni i przewodnicząca Stowarzyszenia Ponad Miedzą, pierwszego pozarządowego stowarzyszenia w naszym powiecie i gminie działającego w obszarze wspierania osób w ubóstwie, kryzysie bezdomności, wykluczonych społecznie. Inicjatorka akcji „Zupa ponad miedzą” i „Wigilia ponad miedzą”.

K.K.: Pani Ewo, co zobaczymy, spoglądając ponad przysłowiową miedzę?

E.G.: Oczywiście widzimy wiele dobrego i o tym się mówi. Ale są też obszary, o których mówi się mało, a najlepiej nie mówić wcale. Są obszary, które w ogólnym odbiorze społecznym uznawane są za wstydliwe.

K.K.: Na przykład jakie?

E.G.: Bezdomność, samotność czy życie na granicy ubóstwa – to tematy, które powinny znaleźć się w centrum uwagi tak władarzy, jak i całego społeczeństwa.

K.K.: I w odpowiedzi na te potrzeby powstało Stowarzyszenie...

E.G.: Tak, by wspierać osoby w potrzebie. Doświadczenie mówi mi, że często po prostu wystarczy być. Nie mijać obojętnie. Reagować.

Z działaniami na rzecz osób w kryzysie bezdomności zetknęłam się siedem lat temu w Warszawie, w klubokawiarni „Życie jest fajne”. Tam od lat w każdy wtorek wydawane są gorące posiłki dla osób ubogich, bezdomnych. Więc i ja w każdy wtorek jechałam z Otrębus do Warszawy gotować zupę, szykować paczki na wynos i rozmawiać.

W pewnym momencie uświadomiłam sobie, że takiego ruchu brakuje w gminie Brwinów, której mieszkanką jestem od 25 lat.

1 grudnia 2021 zainicjowałam powołanie Stowarzyszenia Ponad Miedzą, a rok później ruszyła akcja „Zupa ponad miedzą”. Łatwo nie było. Trzon stowarzyszenia stanowiły cztery osoby z naszych działań warszawskich i dwie „nowe”. Małym zespołem, w sześć osób rozpoczęliśmy gotowanie i wydawanie gorących posiłków w każdą niedzielę na brwinowskim targowisku. I tak to trwa, systematycznie i nieprzerwanie, od przeszło dwóch lat. Co istotne, teraz jest nam znacznie łatwiej, bo skupiamy wokół siebie coraz szerszą grupę wolontariuszy, darczyńców. Podsumowaniem każdego roku jest dla nas spotkanie wigilijne. To wyjątkowy czas, gdy przy jednym stole zasiadają wszyscy razem, równi i serdeczni, wolontariusze, darczyńcy, osoby samotne, ubogie i bezdomne. Pierwsza wigilia to czterdzieści osób, druga zgromadziła prawie sto, a miniona (trzecia) sto trzydzieści osób.

K.K.: Powierzchowne patrzenie na zjawisko bezdomności rodzi wśród ludzi obawy. Boimy się utraty mienia, mamy swoje wyobrażenia słuszne lub nie o ludziach



w poszarpanych ubraniach, z torbą dobytku w rękę. Czy rzeczywiście mamy się czego obawiać?

E.G.: Bezdomności nie można uogólniać. Bezdomność to historie i tragedie poszczególnych osób. Nie godzę się na twierdzenie, że bezdomność jest wyborem. Tak samo nie godzę się na stygmatyzowanie, przyklejanie łaty „menel”, „patol”, czy „lump”!!!

Jako społeczeństwo stronimy od osób żyjących na ulicy, bo źle ubrani... bo brudni... bo nam zagrażają? Gdy ostatnio

rozdawałam „chińskie” zupki, pan Janusz podziękował i odmówił. Powiedział: „Pani Ewo, za zupę dziękuję, bo nie mam gdzie zdobyć wrzątku. Ale gdyby mogła pani sprawić, bym mógł obciąć paznokcie...”

K.K.: Jakie działania prowadzi stowarzyszenie?

E.G.: Przede wszystkim wspierając osoby ubogie i w kryzysie bezdomności, budujemy świadomość, że ubóstwo nie jest wstydem, a bezdomność wyborem! Ostatnie badania monitoringowe Poverty Watch mówią o kryzysie społecznym, wskazują na drastyczny wzrost skrajnego ubóstwa, a tym samym wykluczenia społecznego. Najczęściej dotyka ono osoby starsze i z niepełnosprawnościami.

Dlatego mamy oczy szeroko otwarte. Reagujemy, gdy ktoś w naszym sąsiedztwie potrzebuje pomocy. Zawsze możemy zwrócić się do Straży Miejskiej, zgłosić do Ośrodka Pomocy Społecznej, do naszego stowarzyszenia.

W każdą niedzielę jesteśmy w godzinach 10:00–11:30 w Gminnym Centrum Integracji Mieszkańców, na targowisku w Brwinowie z akcją „Zupa ponad miedzą”. To czas na posiłek, ale przede wszystkim przestrzeń na rozmowy, budowanie zaufania i więzi. Małymi krokami niektórzy z naszych „podopiecznych” podejmują walkę o lepsze jutro.

O godzinie 11:30 rozpoczyna się Mityng AA. Od marca zaczynamy spotkania z psychoterapeutą.

K.K.: Z jakich środków finansowana jest działalność stowarzyszenia?

E.G.: Finansowanie sprowadza się do zdobywania funduszy czy to przez udział w ogłaszanych konkursach finansowanych przez samorządy lub placówki rządowe, czy przez realizację projektów z wykorzystaniem funduszy firm/instytucji i zaangażowaniem wolontariatu pracowniczego. Jednak przede wszystkim pomagają nam osoby prywatne, nasi darczyńcy. Bardzo często oprócz wsparcia finansowego (przelew na konto stowarzyszenia, nr 91 1090 1056 0000 0001 5061 0307) otrzymujemy różnorodne darowizny rzeczowe. Ważne dla mnie jest to, że poprzez nasze działania budujemy godną zaufania markę.

K.K.: Działalność, którą prowadzi stowarzyszenie, jest dużym obciążeniem psychicznym. Nie chciała pani kiedyś rzucić tego wszystkiego i po prostu żyć sobie w miarę wygodnie?

E.G.: Każdy z nas ma lepsze i gorsze dni. Gorsze są wtedy, gdy spotykam mur obojętności, braku zrozumienia, nawet ostracyzmu. Na szczęście tych lepszych jest znacznie więcej i z podwójną energią staję do nowych wyzwań.

K.K.: Czym osobiście dla pani jest to stowarzyszenie?

E.G.: To jest dobre pytanie. Jest pewnego rodzaju misją dostrzegania drugiego człowieka. Ta praca ma sens, bo widzę, że ludzie tego potrzebują, zarówno nasi podopieczni, jak i osoby, które mogą się podzielić swoim czasem i wielkim sercem. Kilka osób dzięki naszemu wsparciu wyszło z kryzysu. Nawet jeśli ma to być jedna osoba na rok, to uważam, że warto to robić.



Wolontariusze Stowarzyszenia Ponad Miedzą

K.K.: Jakie ma pani marzenia, i te małe, i te duże, na ten rok?

E.G.: Największe związane jest z posiadaniem dla działań stowarzyszenia własnego, większego lokalu. To pozwoliłoby nam ruszyć z kolejnymi projektami. Marzę o pomieszczeniach higieniczno-sanitarnych, o większej dostępności, o przestrzeni na ogrzanie się, ale i indywidualne spotkania. Marzę o wieszakach odzieży w drugim obiegu... Dużo tego. Nie chcę się rozpędzać.

K.K.: W jaki sposób każdy z nas może wesprzeć działalność stowarzyszenia?

E.G.: Można nas wesprzeć finansowo i materialnie (m.in. stale zbieramy obuwie i środki czystości), ale również przyjdź w niedzielę między 10:00 a 11:30 na targowisko w Brwinowie i spotkać nas na żywo, porozmawiać, wypić z nami kawę, zobaczyć, jak działamy, co robimy. A jeśli poczuje się potrzebę, to można zostać naszym wolontariuszem, pomagać w przygotowaniu i rozdawaniu posiłków, porozmawiać z osobami, które przychodzą tam po pomoc. Każdy może mieć swój mały wkład w czynienie dobra. Zapraszamy do współpracy.

Rok Święty – Pielgrzymi nadziei

Święty Jan Paweł II powiedział: „Drzwi Święte nie są niczym innym, jak właśnie symbolem tego spotkania z Nim. **Chrystus to prawdziwe »Drzwi Święte«**, które otwierają nam dostęp do domu Ojca i wprowadzają nas w głąb Bożego Życia”. Ten ogłoszony Rok Święty 2025 jest potwierdzeniem słów Jana Pawła II o tym, że łaski Serca Jezusa nieustannie płyną do ludzkich serc.

Czasy, w których przyszło nam żyć, nie są łatwe. Pośpiech, nerwowość, niecierpliwość, a czasami i przemoc wyparły **cierpliwość**, czyli **umiejętność znoszenia tego, co trudne**. Dziś chcemy wszystkiego natychmiast i najlepiej bez wytrwałej i ciężkiej pracy. Papież Franciszek, który ogłosił Rok Święty bullą *Spes non confundit* – „Nadzieja zawieść nie może”, zwraca nam uwagę, że nadzieja ściśle jest związana z cierpliwością. To cnota bardzo nam dziś potrzebna.

Jest takie powiedzenie: „Nie ma miłości bez cierpliwości”. To **czas pojednania**, szeroko rozumianego – z sobą samym, z bliskimi z naszych rodzin, jak też z tymi, którzy nas skrzywdzili, a może wina jest po naszej stronie. To dobry czas, aby umocnionym modlitwą – dialogiem z Bogiem – skorzystać z zaproszenia do odpustu zupełnego. To konieczny proces, aby zaufać Bożemu planowi z autentycznym przekonaniem, że **wiara to fundament życia, a jej podstawą jest modlitwa**: osobista, małżeńska, rodzinna, wspólnotowa – jeśli to możliwe, wspólna, a jeśli nie – wzajemna.

Abp Adrian Galbas przypomina: „**Jeśli człowiek przestaje się modlić, to umiera nie Bóg, ale umiera człowiek**» – mawiał Dag Hammarskjöld, wielki sekretarz generalny ONZ –



»a jeśli rodzina przestaje się modlić, nie Bóg umiera, ale rodzina«”.

Dlatego dbajmy o przestrzeń relacji z naszym Bogiem, dbajmy o katechezę dzieci w rodzinie i szkole. **Wzrastajmy we wspólnocie Kościoła parafialnego**. Jednoczmy się na modlitwie i **adoracji w każdy poniedziałek** –

Msza święta o 18:00, po Mszy adoracja w ciszy.

W pierwsze czwartki miesiąca – Msza święta i ado-

racja przygotowana przez Odnowę w Duchu Świętym za

kapłanów i o nowe powołania kapłańskie. Pamiętajmy o **pierwszych piątkach miesiąca** – spowiedź, o 18:00 Msza święta (intencje zbiorowe), po Mszy litania do Najświętszego Serca Jezusowego. **Pierwsze soboty** wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi – o 17:30 Wieczernik Maryi, który przygotowuje grupa modlitewna św. A. Boboli i bł. S. Wyszyńskiego. To tylko nieliczne propozycje wspólnej modlitwy.

Najświętsza Maryjo Panno, Matko Kościoła, Matko Nadziei, patronko naszej parafii – do Ciebie uciekamy się w naszych postanowieniach, budowaniu i nawracaniu naszego serca w tym szczególnym czasie Roku Świętego.

Grażyna Siudym

„Pokładając ufność w przemożnym wstawiennictwie św. Józefa, Kościół widzi w nim również wspaniały wzór nie tylko dla poszczególnych stanów życia, ale dla całej chrześcijańskiej wspólnoty, niezależnie od warunków życia i zadań, jakie w niej pełni każdy z wiernych”.

Jan Paweł II, *adhortacja apostolska „Redemptoris custos”*

19 marca przypada uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. Kościół podkreśla rolę św. Józefa jako ziemskiego ojca Jezusa, który z oddaniem troszczył się o swoją rodzinę. Czczony jako wzór męstwa, pracowitości, pokory oraz zawierzenia Bogu, w 1870 roku przez papieża Piusa IX ogłoszony został **patronem całego**

Kościola powszechnego. Święty Józef z Nazaretu jest patronem rodzin, ojców, kobiet w ciąży oraz osób ubogich i umierających. Jako wzór pracowitości św. Józef jest także patronem ludzi pracujących, a szczególnie rzemieślników i cieśli. Wiele osób modli się do niego, składając prośby o pomoc w trudnych sytuacjach rodzinnych lub zawodowych.

Dzień św. Józefa obchodzony jest przez Kościół katolicki na różne sposoby. W jakiej jednak to nie byłoby tradycji religijnej czy kulturowej, uroczystości przypominają wiernym o wartości rodziny, pracy oraz zaufania Bożej opatrności.



Kult św. Józefa **na ziemiach polskich** rozwijał się od średniowiecza, a jego nasilenie datuje się na drugą połowę XVII w., kiedy to w historycznej kolegiacie kaliskiej powstało sanktuarium św. Józefa Kaliskiego. W tym jednym z głównych miejsc czci Świętego Józefa w Polsce znajduje się jedyny na świecie **uznany za cudowny w 1770 i koronowany w 1796 roku** wizerunek św. Józefa. To tu dwieście lat później Jan Paweł II jako Biskup Rzymu zawierzył Świętemu Józefowi wszystkie polskie rodziny oraz sprawę ochrony życia nienarodzonych zarówno w Polsce, jak i na świecie. W tym też miejscu uroczystość św. Józefa jest obchodzona w sposób szczególny. Coroczna procesja odbywająca się w wigilię uroczystego odpustu Opieki św. Józefa i uroczysta suma odpustowa gromadzi wielu wiernych z całego świata.

Liturgiczne obchody tego dnia w Kościele katolickim skupiają się wokół uroczystych Mszy świętych ku czci św. Józefa. W wielu miejscach organizowane są procesje, a wierni odmawiają nowennę do św. Józefa, która zaczyna się 10 marca i kończy w wigilię uroczystości.

W wielu krajach 19 marca ma swoje bogate i czasami nawet wielowiekowe tradycje, a w niektórych, np. w Hiszpanii, Portugalii, Andorze, Lichtensteinie i w niektórych kantonach Szwajcarii czy we Włoszech jest również Dniem Ojca, co podkreśla rolę św. Józefa jako ziemskiego opiekuna Jezusa.

W **Portugalii** uroczystość św. Józefa (*Solenidade de São José*) ma duże znaczenie religijne oraz rodzinne. Św. Józef jest tam czczony jako patron rodzin, ojców i ludzi pracy, a obchody mają zarówno charakter liturgiczny, jak i ludowy. Z okazji Dnia Ojca dzieci przygotowują kartki i drobne upo-

minki, organizowane są rodzinne spotkania, podczas których dziękują się ojcom za ich trud i poświęcenie. W tym dniu rodziny spędzają czas razem. W niektórych miejscowościach organizowane są pielgrzymki i modlitwy za ojców oraz rodziny. Kapłani często błogosławią ojców rodzin i ludzi pracy, ponieważ św. Józef jest ich patronem.

Pomimo tego, że dla Portugalczyków jest to dzień pracy, znajdują czas na liczne uczestnictwo w paradach, koncertach i festynach ludowych.

Na **Sycylii** uroczystość św. Józefa (*San Giuseppe*) jest jednym z najważniejszych świąt tak kościelnych, jak i ludowych. Jedną z tradycji jest przygotowywanie bogato zastawionych potrawami i udekorowanych figurkami Świętego *Tavole di San Giuseppe* (stołów św. Józefa), do których zaprasza się biednych i potrzebujących. Stanowi to nawiązanie do troski św. Józefa o potrzebujących i akt dobroczynności na jego cześć. Uroczyste procesje z figurą św. Józefa i spektakle przedstawiające Świętą Rodzinę gromadzą rokrocznie tłumy Sycylińczyków.

Uroczystość św. Józefa (*Joseftag*) w Kościele katolickim w **Austrii** obchodzona jest od X wieku. W niektórych regionach jest to dzień wolny od pracy. Oprócz swej części liturgicznej kojarzony jest z dziewictwem, rodziną i małżeństwem. Tego dnia obdarowuje się młode dziewczyny kwiatami, które symbolizują czystość. Podarowany wieniec ma pozwolić zachować pannie niewinność, bukiet – wręcz przeciwnie. Mężczyźni ten dzień spędzają w ogródkach piwnych, a nowożeńcy, którzy pobierają się tego dnia, wymieniają się tzw. pierścieniami Józefa.

Ma też uroczystość św. Józefa swoje tradycje kulinarne. W Portugalii są to smażone na oleju ciastka *Filhós*, podobne do pączków, posypywane cukrem i cynamonem. W Austrii – *Jauntaler Josefi* – zupa ziemniaczano-porowa na bulionie z odrobiną białego wina i drobno krojonym salami. Na Sycylii popularne są *Zeppole di San Giuseppe* – pączki nadziewane kremem, które jedzą całe rodziny.

Każde miejsce na świecie ma swój sposób uczczenia tego dnia, jednak w większości krajów świętuje się go poprzez uroczyste nabożeństwa i obchody w kościołach.

A czym powinien być dla każdego z nas dzień św. Józefa? Może czasem refleksji nad wartościami, które reprezentował ten Święty – wiernością, pokorą, pracowitością i zaufaniem Bogu. Może to czas na modlitwę za rodziny i ojców, na zawierzenie swoich spraw św. Józefowi? Możemy również poświęcić ten dzień na zastanowienie się nad tym, jak dążyć do świętości w życiu codziennym poprzez troskę o bliskich, uczciwą pracę i głęboką wiarę. To była droga św. Józefa i może ona być drogą każdego z nas.

Magdalena Kreter-Bartkiewicz

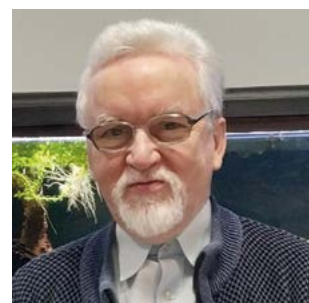
- Męska grupa parafialna św. Józefa zaprasza na spotkania w drugi wtorek miesiąca o godz. 19:00. Kontakt u duszpasterzy.
- Członkowie koła Żywego Różańca – róży św. Józefa, zapraszają do modlitwy różańcowej. Spotkania w drugą środę miesiąca po Mszy świętej o godzinie 18:00.



Człowiek z pasją

Z Janem Daniulukiem rozmawia Grażyna Siudym.

Jan Daniuluk – z wykształcenia inżynier, spec. drogi żelazne. Od 1972 roku mieszkaniec Otrębus. Od przejścia na emeryturę w 2017 roku tworzy płaskorzeźby. Od 2021 autor wielu wystaw oraz laureat prestiżowych nagród w Polsce, a także Argentynie i Włoszech. Płaskorzeźba jest wielką pasją pana Jana, którą dzieli się z innymi, prowadząc zajęcia w Grodzkim Stowarzyszeniu Artystów Plastyków, którego jest członkiem od 2024 roku. Jest żonaty, ma dwoje dzieci i czworo wnuków.



Bardzo dziękuję za zaproszenie na wernisaż pana prac, który miał miejsce w Grodzisku. Byłam zaskoczona, bo bardziej kojarzyłam pana z fotografią i ogrodem.

To prawda, lecz czas biegnie i w życiu też zachodzą zmiany.

Jak zaczęła się pana przygoda z deską i dłutem, a właściwie zestawem różnych dłut?

Tak naprawdę takie hobby wymyśliłem sobie tuż przed emeryturą, a moja przygoda z rzeźbą trwa od 2017 roku.

Pracę z drewnem lubiłem od dziecka, trochę biorąc przykład z mojego taty, który w wolnych chwilach lubił majsterkować w swoim warsztacie stolarskim. Potrafił zrobić stół, taboret czy też zabawkę drewnianą. Lubiłem patrzeć na jego fascynującą pracę. Później internat, akademik – wieloletnia przerwa. Do pracy z drewnem wróciłem dopiero po ślubie: jakaś półka, boazeria w mieszkaniu, pergola ogrodowa – nic szczególnie. Nie myślałem o rzeźbie czy też płaskorzeźbie, nie miałem też narzędzi, czasu i chyba odwagi.

Dopiero zbliżająca się emerytura zmieniła moje nastawienie. Wymyśliłem sobie takie dosyć oryginalne hobby, kupiłem pierwszy zestaw narzędzi, zacząłem oglądać programy o tematyce rzeźbiarskiej w Internecie. Tak się zaczęło. Nie miałem pojęcia, dokąd mnie to zaprowadzi, ale nie miałem wygórowanych oczekiwań. Chciałem po prostu mieć zajęcie i satysfakcję z wykonanej pracy. Początkowo bardziej mnie pociągała rzeźba przestrzenna, jednak dość szybko zacząłem się ograniczać do płaskorzeźby.

To można powiedzieć, że jest pan samoukiem?

W dziedzinie płaskorzeźby – to prawda. Uczyłem się metodą prób i błędów, których trochę było. Od wyboru dłut i noży rzeźbiarskich, poprzez wyszukanie producenta dobrej

jakości desek do rzeźbienia, sposobu ich przechowywania, nanoszenia na drewno rysunku, aż po metodę barwienia i zabezpieczania gotowych prac. Nie ustrzegłem się błędów. Do tej pory mam te nieudane prace, albo nawet nieźle, lecz deseczki się nieco zdeformowały.

Pierwsza pana praca to...

Pierwsza praca to kos. Zrobiłem mu zdjęcie w ogrodzie, gdy przysiadł na słupku ogrodzeniowym. Rysunek wykonany na podstawie tego zdjęcia posłużył mi później do wykonania płaskorzeźby.

Gdy patrzy się na pana prace, uderza różnorodność tematów...

Są zwierzęta, ludzie – zarówno portrety, jak i ujęcia pełnopostaciowe, kwiaty, architektura (w szczególności drewniane budownictwo sakralne), są wizerunki rodzinne.

Warto tutaj wspomnieć, że z niektórymi pracami jestem związany emocjonalnie. Mam na myśli tzw. bieżeństwo 1915 r. (z tym związana jest historia rodziny mojej mamy), jak też trwającą wojnę na Ukrainie.

Ile w sumie prac pan wykonał i które są pana ulubione?

Ostatnio zapisany numer pracy to 218. Nie wszystkie prace są w moim posiadaniu. Część prac przekazałem w formie prezentu, niektóre oddałem na aukcję, niektóre sprzedałem. Czy mam ulubione? Chyba nie, chociaż oczywiście nie sprzedam prac, na których są członkowie mojej rodziny.

To niebywałe, że Internet, Facebook posłużyły panu do zapoczątkowania swojego hobby. To z pewnością wytrwałość, ale też pasja, talent i postrzeganie piękna otoczenia



sprawiły, że pana prace są wystawiane zarówno w kraju, jak i poza granicami. Jak to się stało?

Niektóre z moich prac pokazuję na grupach rzeźbiarskich na Facebooku. Tam też czasami można natrafić na ogłoszenia o konkursach i wystawach organizowanych przez galerie sztuki w różnych krajach. Tak znalazłem np. ogłoszenie o wirtualnym konkursie organizowanym przez galerię Gisel Duran w Buenos Aires, a nieco później o wystawie organizowanej przez galerię Salieris de van Gogh w Cordobie (też Argentyna). Wysłałem tam moje prace, zostały przyjęte, a niektóre nawet zdobyły nagrody i wyróżnienia. Każda z wymienionych galerii zorganizowała też indywidualną wystawę moich prac. Bardzo miłym zaskoczeniem dla mnie było zaproszenie na wernisaż, jakie galeria Gisel Duran skierowała do Ambasady Polskiej w Buenos Aires.

Wiele z prac, które pokazuję na Facebooku, cieszy się sporą popularnością. Świadczą o tym liczne polubienia i miłe komentarze oglądających w wielu krajach. Nie znam tych osób, one mnie też nie znają, dlatego przypuszczam, że ich opinie są prawdziwe. Mam z tego satysfakcję i zachętę do podejmowania coraz to nowych wyzwań.



Która z wystaw była dla pana najważniejsza?

Ważna była dla mnie pierwsza wystawa w galerii „Na Górcie” w Otrębusach w 2018 roku, po pierwsze dlatego, że odważyłem się pokazać publicznie moje prace, a po drugie – że panie z biblioteki miały odwagę podjąć ryzyko. I prezentowana rok później wystawa „Trzeci Wymiar. Świat Obrazów Niezwykłych” w brwinowskim dworcu Zagroda – bo pozwoliła mi uwierzyć, że te moje strugane deseczki komuś się spodobały.

Co pana skłoniło do przedstawienia drogi krzyżowej w tak oryginalny sposób?

Wiele lat temu zwróciła moją uwagę rzeźbiona droga krzyżowa w bocznej nawie kościoła w Podkowie Leśnej. Gdy już, będąc na emeryturze, mogłem zająć się rzeźbieniem, temat drogi krzyżowej był nieunikniony. Nie od razu się z nim zmierzyłem, bo nie czułem się gotowy, aby podjąć to wyzwanie. Wiele czasu spędziłem na poszukiwaniu, głównie w Internecie, obrazów i malowideł, z których mogłbym zaczerpnąć koncepcję moich prac. Mój udział w tym projekcie jest skromny. Ogólna koncepcja poszczególnych stacji, dobór postaci, układ dłoni to zasługa mistrzów malarstwa. Ja tylko wyeksponowałem te elementy ich prac, które pasowały do mojego zamierzenia. Dotyczy to większości stacji. Tylko tyle. Sam proces rzeźbienia trwał około dwóch miesięcy w roku 2020.



Bardzo dziękuję za poświęcony czas i przyjemność obcowania w pana świecie. Wiem, że niebawem odbędzie się kolejna wystawa pana prac w Brwinowie, w dworcu Zagroda.

Tak, co prawda nie znam jeszcze terminu, ale już dziś zapraszam czytelników i zespół redakcyjny „Effathy”.

Dziękuję za zaproszenie, a naszych Czytelników poinformujemy o terminie wernisażu.



„Moralna siła kobiety, jej duchowa moc, wiąże się ze świadomością, że Bóg w jakiś szczególny sposób zawiera jej człowieka”.

Jan Paweł II, list apostolski do kobiet „*Mulieris dignitatem*”

Chociaż Dzień Kobiet nie jest świętem liturgicznym, to Kościół katolicki często przy tej okazji przypomina o szczególnej roli kobiet w życiu religijnym, wyrażając wdzięczność za ich obecność oraz wkład w życie Kościoła i społeczeństwa.

Wydaje się, że 8 marca jest dobrą okazją do pokazania różnych aspektów roli kobiety w Biblii.

Kobieta jako towarzyszka mężczyzny

Księga Rodzaju opisuje stworzenie kobiety jako pomocy dla mężczyzny, co znajduje potwierdzenie w dziejach początków świata i ludzkości w słowach: „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam, uczynię mu odpowiednią dla niego pomoc” (Rdz 2, 18). **Ewa**, pierwsza kobieta, została stworzona z żebra Adama, co symbolizuje bliskość i jedność mężczyzny i kobiety.

Kobieta jako matka i opiekunka

Wiele kobiet w Biblii jest przedstawionych jako matki odgrywające kluczowe role w historii zbawienia. Jedną z nich w Starym Testamencie jest **Sara**, kochająca, troskliwa i opiekuńcza matka Izaaka, która jest też przykładem cierpliwości i oczekiwania na narodzenie syna jako spełnienie Bożej obietnicy (Rdz 12; 16–18; 20–21). **Rut** jest postacią, która uczy nas, że macierzyństwo to nie tylko biologiczna więź, ale przede wszystkim bezinteresowna miłość, troska i oddanie (Księga Rut). Postawa **Anny**, matki Samuela, może być z kolei inspiracją dla wielu matek, które zmagają się z trudnościami i wyzwaniem macierzyństwa (1 Sm 1–2). W Nowym Testamencie mamy **Maryję**, Matkę Jezusa, postrzeganą jako ideał pokory, posłuszeństwa i oddania Bogu.

Kobieta jako liderka i prorokini

Biblia opisuje również kobiety, które pełniły ważne funkcje społeczne i duchowe.

Debora według Księgi Sędziów obdarzona była przez Boga darem proroctwa dotyczącym m.in. spraw wojskowych, państwowych, przyszłych wydarzeń, woli Bożej i napominania ludu (Sdz 4–5). Pełniona przez nią funkcja sędzi przekładała się na przywództwo polityczne i wojskowe. Dzięki zaufaniu, jakim obdarzali ją Izraelici, ale i swojej charyzmie i odwadze, Debora u boku Baraka poprowadziła swój lud do zwycięstwa nad Kananejczykami. **Judyta** jest symbolem siły kobiet i ich zdolności do podejmowania ważnych decyzji i wpływania na bieg historii (Księga Judyty). Prorokini **Anna** w Ewangelii według św. Łukasza przedstawiona została jako kobieta, która rozpoznała w Jezusie Mesjasza (Łk 2, 36–38).

Kobieta w roli żony

W Księdze Przysłów, w Poemacie o dzielnej niewieście, kobieta jest opisywana jako idealna żona i gospodyni. Jej zaradność, dbałość o rodzinę i dom oddają słowa: „Kobieta dzielna, kto ją znajdzie? Jej wartość przewyższa perły” (Prz 31, 10).

Warto pamiętać, że Biblia, choć zawiera wiele mądrości na temat małżeństwa, była pisana w czasach, gdy rola kobiety w społeczeństwie była inna niż obecnie. Dlatego niektóre aspekty życia tych kobiet mogą być trudne do naśladowania w dzisiejszych czasach. Niemniej, ich postawy, takie jak wierność, oddanie i miłość, są uniwersalne i mogą być inspiracją dla każdej żony.

Kobieta jako grzesznica, która może dostąpić odkupienia

Są też w Biblii kobiety przedstawiane jako grzeszne, ale oczyszczone przez Bożą łaskę.

Według tradycji **Maria Magdalena** była grzesznicą, która nawróciła się i została uczennicą Jezusa. Nierządnicą z Jerycha **Rachab**, choć żyła wiele wieków przed Jezusem, odegrała ważną rolę w historii zbawienia (Joz 2; 6), weszła do Jego rodowodu, stając się symbolem wiary, nawrócenia i włączenia pogan do wspólnoty zbawionych.



Maria Magdalena

Kobieta w nauczaniu Jezusa

Jezus przełamywał społeczne bariery dotyczące kobiet. Rozmawiał z nimi, co było wówczas nietypowe (np. z Samarytanką przy studni). Podkreślenie równości duchowej kobiet i mężczyzn odnajdujemy w słowach: „Nie ma już Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety – wszyscy bowiem jesteście jednością w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 28). W Ewangeliach kobiety były świadkami najważniejszych wydarzeń – śmierci, pogrzebu i zmartwychwstania Jezusa. Znaczący jest również fakt, że to kobiety jako pierwsze ujrzały Jezusa zmartwychwstałego.

Założeniem tego tekstu było zainspirowanie Czytelnika do pogłębienia tematu.

Podróż po kartach Biblii i zgłębianie historii kobiecych postaci to fascynująca wyprawa, ponieważ Pismo Święte ukazuje kobiety w wielu wymiarach – jako matki, liderki, prorokinie, służebnice, ale także bohaterki wiary i mądrości. Interpretacja tych historii powinna uwzględniać ich kontekst historyczny, a także nauczanie Kościoła na ten temat.

Członkinie jednej z baz Kobiecej Formacji Szkoły Żon w Otrębusach zapraszają żony sakramentalne do udziału w kobiecych wieczorach uwielbienia, które odbywają się w pierwsze poniedziałki miesiąca. Kontakt: Grażyna Siudym, tel.: 519 445 847.

Bierzmowanie... i co dalej?

W marcu, jak co roku, kolejna grupa młodzieży z naszej parafii przystąpi do sakramentu bierzmowania. To piękny moment w życiu każdego chrześcijanina, bowiem jest świadomym potwierdzeniem wiary i wyboru bycia częścią Kościoła. Tak się składa, że w całym naszym życiu pewne etapy zaczynamy i kończymy. Warto uświadomić sobie, że bierzmowanie to nie koniec, ale nowy początek – nowy początek drogi z Jezusem.

W dzisiejszych czasach coraz więcej na drodze młodych ludzi wyborów i decyzji. Bierzmowanie może być drogowskazem, jak postępować w życiu zgodnie z wartościami chrześcijańskimi. Otrzymane podczas przyjęcia sakramentu dary Ducha Świętego: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej stają się nieocenioną pomocą w podejmowaniu dobrych decyzji i stawianiu się lepszym człowiekiem. Sakrament bierzmowania daje moc, by zmieniać świat na lepsze, dawać świadectwo i budować swoją samodzielną relację z Bogiem. Mówi się, że bierzmowanie to sakrament dojrzałości chrześcijańskiej. Dojrzałość chrześcijańska nie jest wydarzeniem jednorazowym. To ciągły proces wzrostu w wierze, wymagający ciągłego rozwoju duchowego poprzez modlitwę, lekturę Pisma Świętego i sakramenty – a także aktywnego uczestnictwa w życiu Kościoła. Ten rodzaj dojrzałości, jak każdy inny, jest również odpowiedzialnością za swoje czyny i słowa. Za codzienne życie, w którym staramy się naśladować Chrystusa i żyć zgodnie z Jego nauką, co oznacza miłość do Boga i bliźniego, uczciwość, sprawiedliwość i troskę o potrzebujących. To budowanie zdrowych relacji z rodziną, rówieśnikami i innymi ludźmi.

Bierzmowanie to sakrament, w którym Duch Święty umacnia w wierze. W języku współczesnym można powiedzieć, że to taki duchowy „upgrade” – moment, który pro-



wadzi do czegoś lepszego, nowszego lub bardziej zaawansowanego – dający siłę do świadomego i odważnego życia jako chrześcijanin.

Wszystkim, którzy przyjmą sakrament bierzmowania w naszym kościele, życzymy błogosławieństwa Jezusa Chrystusa na drodze dojrzałego życia chrześcijańskiego.

Zespół redakcyjny gazety parafialnej „Effatha”



Koncert scholi

„Nawet nie wiedzieliśmy, że mamy taką rozśpiewaną scholę dziecięcą w naszej parafii!”, „Jak można was wesprzeć?” – takie głosy pojawiły się po pierwszym koncercie kolędowym naszej parafialnej scholi prowadzonej przez panią Kingę Dębkowską. Pomysł powstał po to, by podzielić się z parafianami

talentami najmłodszej grupy śpiewającej i zachęcić inne dzieci do chwalenia Pana Boga śpiewem w czasie niedzielnej Mszy świętej z udziałem dzieci. Koncert kolęd, który odbył się w niedzielę 26 stycznia tuż po Mszy świętej o 12:30, był doskonałą okazją, by wspólnie z parafianami zaśpiewać piękne polskie kolędy. Schola

działa już dwa lata, ale dopiero teraz po raz pierwszy, we współpracy z redakcją „Effathy”, zaprezentowała się w repertuarze kolędowym. Dzieci śpiewały solo i w duetach, a do wspólnego śpiewania kolędy „Tryumfy Króla niebieskiego” zaprosiliśmy publiczność, dzieląc się na chór męski i żeński. Występ młodych artystek i artystów zakończył się owacjami na stojąco.

W tym roku z pewnością jeszcze zaprosimy Państwa na podobny występ. Składamy serdeczne podziękowania organistom, państwu Marii i Filipowi, za pomoc w realizacji koncertu. Małe przypomnienie dla chcących się włączyć w to dzieło: dzieci spotykają się regularnie co sobotę o 10:40 i w niedzielę o 12:00 przed samą Mszą świętą. Więcej informacji u księży i pani Kingi, prowadzącej scholę.

Kornelia Kowalczyk

Wyjazd PGKS

W niedawną zimową niedzielę 9 lutego wyruszyliśmy w znanej grupie spod znaku PGKS (Parafialna Grupa Katechetyczno-Sportowa) do Bukowiny Tatrzańskiej. Na miejscu mieszkaliśmy przez kolejny tydzień w gościnnym Domu Zgromadzenia Sióstr Sług Jezusa. Serdecznie pozdrawiamy nasze przemiłe gospodynie i zapewniamy o modlitwie!

W trakcie wyjazdu wybraliśmy się na dwie piesze wycieczki po Tatrach, w ramach których odwiedziliśmy Dolinę Pięciu Stawów Polskich i Dolinę Gąsienicową. Trzy pozostałe dni pobytu poświęciliśmy na zjeżdżanie ze stoków (Jurgów oraz Kotelnica).

W ośrodku codziennie uczestniczyliśmy w Mszach świętych, odprawianych w kaplicy u Sióstr. Spędzaliśmy też czas na integracji. Graliśmy w gry karciane, w szachy, śpiewaliśmy przy akompaniamencie gitary, a nawet obejrzelśmy film. Z budynku, w którym mieszkaliśmy, rozciągał się piękny widok na góry. Wypożyczalnia sprzętu narciarskiego i sklepy spożywcze były bardzo blisko, więc wszystkie potrzeby mieliśmy zaspokojone. Wracając, odwiedziliśmy Bazylikę św. Marii



Magdaleny i św. Stanisława w Szczepanowie – parafii rodzinnej naszego Księdza Proboszcza.

Mieliśmy duże szczęście, bo przez cały czas pogoda nam dopisywała. Wyjazd wyszedł świetnie, każdy z nas dobrze go przeżył i już nie możemy się doczekać następnego!

Marceli Michalski

EFFATHA gazeta parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Otrębusach. <https://parafia-otrebusy.mkw.pl/>

Zespół redakcyjny: ks. proboszcz Bolesław Bolek, ks. Paweł Klefas, przedstawicielka rady parafialnej Grażyna Siudym;

Kornelia Kowalczyk, Magdalena Kreter-Bartkiewicz, Magdalena Miarczyńska;

skład, grafika: Małgorzata Żurniewicz-Turno; korekta: Maria Kłeczek OV.

Druk: Drukarnia „Megraf” Krzysztof Burzec, 05-840 Brwinów, ul. E. Orzeszkowej 4; megraf@megraf.pl

Proboszcz: ks. Bolesław Bolek, 05-805 Otrębusy, ul. Sadowa 14, tel. 22 758 51 35

Kancelaria parafialna czynna od poniedziałku do piątku od 17:00 do 17:30

Konto parafialne: Bank Spółdzielczy w Białej Rawskiej o/Brwinów: 08 9291 0001 0097 6549 2000 0010

Parafia rzymskokatolicka w Otrębusach

Kontakt z zespołem redakcyjnym: effathaotrebusy@gmail.com

Wszelkie prawa zastrzeżone.

INTENCJE MSZALNE

2 MARCA – NIEDZIELA

7:00 – za zm. Dobrosławę Michalską w rocznicę śmierci

9:00 – **w intencji ks. Proboszcza, ks. Pawła i wszystkich kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii**

11:00 – za parafian

12:30 – za zm. Aleksandrę Mazur i za zmarłych z rodziny Mazur

18:00 – za zm. Jadwigę Bończyk

3 MARCA – PONIEDZIAŁEK

7:00 – za zm. Jacka

18:00 – **Msza św. wypominkowa**

4 MARCA – WTOREK

7:00 – za zm. Czesława i za zmarłych z rodziny Fijałkowskich

18:00 – o Boże błogosławieństwo dla Marii w 4. rocznicę urodzin

5 MARCA – ŚRODA

7:00 – za zm. Henryka Grzegorzówkę w 10. rocznicę śmierci

9:00 – za zm. Lecha Roszkowskiego

16:30 – dziękczynno-błagalna dla Zuzi w 1. rocznicę urodzin

18:00 – **w intencji Ojczyzny, Ojca Świętego, Radia Maryja i TV Trwam**

19:30 – za zm. Wiesława Krama

6 MARCA – CZWARTEK

7:00 – za zm. Lucynę i Kazimierza

18:00 – o Boże błogosławieństwo dla Marii, Marka i Anny

7 MARCA – PIĄTEK

7:00 – za zm. Andrzeja Stanisławowskiego

18:00 – **Msza św. zbiorowa**

8 MARCA – SOBOTA

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – za zm. Wiesława Krama

9 MARCA – NIEDZIELA

7:00 – za zm. Halinę Zwierzchowską w 2. rocznicę śmierci i za zm. z rodziny Zwierzchowskich oraz Przybyszów i Grzegorzów

9:00 – za zm. Władysławę i Wacława Kowalskich

11:00 – za parafian

12:30 – za zm. Czesława Sałguta

18:00 – o Boże błogosławieństwo dla Antoniego i Michała z okazji urodzin

10 MARCA – PONIEDZIAŁEK

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – o Boże błogosławieństwo dla Jana Boguckiego w 11. rocznicę urodzin

11 MARCA – WTOREK

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – za zm. Witta Kabzę w 3. rocznicę śmierci

12 MARCA – ŚRODA

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – w intencji kół Żywego Różańca

13 MARCA – CZWARTEK

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – za zm. Krystynę i Zygmunta Zdunowskich

14 MARCA – PIĄTEK

7:00 – za zm. Piotra oraz zmarłych z jego rodziny

18:00 – za zm. Józefę Pacholczyk

15 MARCA – SOBOTA

7:00 – za zm. Stanisława Bednarskiego

18:00 – za zm. Edwarda Stelmaszewskiego w 31. rocznicę śmierci oraz zm. Jerzego Stochlaka w 20. rocznicę śmierci

16 MARCA – NIEDZIELA

7:00 – za zm. Leokadię i Stanisława Skłodowskich oraz za zm. Adelę, Adama i Konrada

9:00 – za zm. Zofię Kobylińską w 4. rocznicę śmierci

11:00 – za parafian

12:30 – za zm. Jadwigę Dołęgowską oraz za zm. z rodziny Dołęgowskich i Kulikowskich

18:00 – **w intencji Ojczyzny, Ojca Świętego i rodzin**

17 MARCA – PONIEDZIAŁEK

7:00 – o Boże błogosławieństwo dla Iny

18:00 – za zm. Teresę Stochlak w 7. rocznicę śmierci

18 MARCA – WTOREK

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – w intencji Apostolstwa Dobrej Śmierci

19 MARCA – ŚRODA

7:00 – za zm. Mariana w 10. rocznicę śmierci

18:00 – za zm. Piotra Gnyszkę w 25. rocznicę śmierci

20 MARCA – CZWARTEK

7:00 – o Boże błogosławieństwo dla Józefa

18:00 – za zm. Irenę Anckiewicz

21 MARCA – PIĄTEK

7:00 – za zm. Józefa i Marię Klimaszewskich

18:00 – o Boże błogosławieństwo w 19. rocznicę urodzin oraz o pomyślne zdanie egzaminu maturalnego

22 MARCA – SOBOTA

7:00 – za zm. Jerzego Turno

18:00 – za zm. Reginę Bródnicką w 5. rocznicę śmierci oraz za zm. Kazimierza Bródnickiego, Witolda Sadłochę, Stanisława Gutowskiego

23 MARCA – NIEDZIELA

7:00 – za zm. Andrzeja Dudka

9:00 – za zm. Teresę Forysiak w 14. rocznicę śmierci oraz za zm. Tadeusza i Bogdana Miszczaków

11:00 – za parafian

12:30 – za zm. Jana i Barbarę Zduńskich

18:00 – za zm. Helenę i Antoniego Zielińskich

24 MARCA – PONIEDZIAŁEK

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – za zm. Stanisława

25 MARCA – WTOREK

7:00 – za zm. Stefana Jacewicza

18:00 – **bierzmowanie**

27 MARCA – CZWARTEK

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – za zm. Beatę Matuszczak

w rocznicę śmierci

28 MARCA – PIĄTEK

7:00 – o Boże błogosławieństwo i opiekę

Matki Bożej dla Grzegorza z okazji urodzin

18:00 – za zm. Czesławę, Czesława,

Kazimierę oraz za zmarłych z rodzin:

Fijałkowskich, Wardzińskich i Zielińskich

29 MARCA – SOBOTA

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – za zm. Stanisława Sobczaka

w 13. rocznicę śmierci oraz za zm. Anielę

Sobczak w 1. rocznicę śmierci

30 MARCA – NIEDZIELA

7:00 – za zm. Stanisława i Stefanę

Smułkę

9:00 – o Boże błogosławieństwo dla Mai w 2. rocznicę urodzin

11:00 – za parafian

12:30 – o dary Ducha Świętego dla Natalii

18:00 – za zm. Halinę i Michała Łąckich

31 MARCA – PONIEDZIAŁEK

7:00 – w intencji Danuty z okazji

80. urodzin

18:00 – *brak intencji w momencie druku*

1 KWIETNIA – WTOREK

7:00 – o Boże błogosławieństwo dla

Mieszka w 50. rocznicę urodzin

18:00 – za dusze w czyśćcu cierpiące

2 KWIETNIA – ŚRODA

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – w intencji Ojczyzny, Ojca Świętego, Radia Maryja i TV Trwam

3 KWIETNIA – CZWARTEK

7:00 – o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Ryszarda z okazji imienin

18:00 – za zm. Edmunda Grenia

w 10. rocznicę śmierci

4 KWIETNIA – PIĄTEK

7:00 – *brak intencji w momencie druku*

18:00 – **Msza św. zbiorowa**

5 KWIETNIA – SOBOTA

7:00 – za zm. Leokadię i Mieczysława

Hilcherów

18:00 – za zm. Jadwigę i Mieczysława

Jankowskich

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I WTORKÓW

17:30 – różaniec

PONIEDZIAŁEK

po Mszy świętej o 18:00 do 19:30 – adoracja

Najświętszego Sakramentu (w ciszy)

WTOREK

17:30 – koronka do Miłosierdzia Bożego

19:30 – spotkanie formacyjne lektorów

ŚRODA

18:00 – przed Mszą świętą nowenna do Matki Bożej

Nieustającej Pomocy

CZWARTEK

17:00 – zajęcia katechetyczno-plastyczne dla dzieci

„Kredkami do nieba”

18:45 – spotkanie Odnowy w Duchu Świętym

(w I czwartek miesiąca adoracja w kościele po Mszy świętej)

PIĄTEK

18:15-19:45 – próba chóru parafialnego

(zaproszenie dla młodzieży i dorosłych)

19:15 – spotkanie wspólnoty młodzieżowej PGKS

SOBOTA

10:00 – spotkanie formacyjne ministrantów

10:40-11:40 – próba scholi dziecięcej

UWAGA: Wyżej wymienione aktywności odbywają się na terenie kościoła. Kontakt u duszpasterzy i liderów wspólnot.

4 marca – święto św. Kazimierza; o 19:00 spotkanie męskiej grupy św. Józefa

5 marca – Środa Popielcowa – Msze święte o godz. 7:00, 9:00, 16:30, 18:00 i 19:30

6 marca – I czwartek miesiąca – adoracja po Mszy świętej o 18:00 przygotowana przez Odnowę w Duchu Świętym

7 marca – I piątek miesiąca – po Mszy świętej o 18:00 litania do Najświętszego Serca Jezusowego (przyjmowane są intencje na Mszę świętą zbiorową)

8 marca – I sobota miesiąca – Wieczernik Maryi: o 17:30 różaniec, po Mszy świętej rozważanie tajemnic różańcowych przygotowane przez wspólnotę modlitewną pw. św. A. Boboli i bł. S. Wyszyńskiego

19 marca – uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

25 marca – uroczystość Zwiastowania Pańskiego; na Mszy świętej o 18:00 **bierzmowanie**

1 kwietnia – o 19:00 spotkanie męskiej grupy św. Józefa

3 kwietnia – I czwartek miesiąca – adoracja po Mszy świętej o 18:00 przygotowana przez Odnowę w Duchu Świętym

4 kwietnia – I piątek miesiąca – po Mszy świętej o 18:00 litania do Najświętszego Serca Jezusowego (przyjmowane są intencje na Mszę świętą zbiorową)

5 kwietnia – I sobota miesiąca – Wieczernik Maryi: o 17:30 różaniec, po Mszy świętej rozważanie tajemnic różańcowych przygotowane przez wspólnotę modlitewną pw. św. A. Boboli i bł. S. Wyszyńskiego